**Ciepło, które ucieka z domu – najdroższy błąd, jaki popełniasz co roku**

Zimą widać jedno: jeśli dom traci ciepło, rachunki szybują. Polacy coraz lepiej ocieplają budynki, wymieniają źródła ciepła, montują pompy ciepła i fotowoltaikę. A mimo to tysiące domów i mieszkań nadal mają jedną, powtarzającą się słabość: wentylacja wypuszcza ogrzane powietrze prosto na zewnątrz, a mroźne wpuszcza do środka.

**Gdzie znika ciepło? Największy „złodziej” jest niewidoczny**

W wielu domach wentylacja działa grawitacyjnie. Efekt? Zimą, gdy okna są zamknięte, a powietrze stoi w miejscu, system zaczyna pracować niestabilnie albo nie działa wcale. A gdy już zadziała, wynosi na zewnątrz ogrzane powietrze, za które zapłaciliśmy.

Szacuje się, że straty ciepła na wentylacji grawitacyjnej odpowiadają nawet za 30–40% kosztów ogrzewania. Nic dziwnego, że coraz więcej inwestorów szuka sposobów, by zatrzymać ciepło wewnątrz domu.

*- Dom energooszczędny to nie tylko dobre okna i izolacja. Jeśli nie kontrolujemy wymiany powietrza, tracimy nawet jedną trzecią energii potrzebnej na ogrzewanie. Rekuperacja odzyskuje ciepło dosłownie z każdego źródła.* – wyjaśnia Waldemar Tomczuk, Manager Działu Produktów Wentylacji KERMI.

**Rekuperacja: wentylacja, która zamiast tracić energię – odzyskuje ją**

Nowoczesna rekuperacja rozwiązuje podstawowy problem zimy: jak wietrzyć dom, nie wypuszczając ciepła. W przeciwieństwie do systemów grawitacyjnych, rekuperacja działa stabilnie cały rok, niezależnie od pogody, a jednocześnie:

* dostarcza świeże powietrze na bieżąco,
* odfiltruje smog, pył, alergeny i kurz,
* odzyskuje większość energii z powietrza wywiewanego,
* ogranicza wilgoć i chroni przed rozwojem pleśni,
* zapewnia jakość powietrza nawet w szczelnych, nowoczesnych domach.

**Pełny efekt energetyczny – jak to działa w praktyce?**

Ciepłe powietrze opuszczające budynek przechodzi przez wymiennik, gdzie oddaje energię świeżemu, chłodnemu powietrzu z zewnątrz. Dzięki temu do domu trafia powietrze już wstępnie podgrzane, a system grzewczy ma znacznie mniej pracy do wykonania.

Jak wyjaśnia ekspert KERMI: - *Dla właścicieli domów to jeden z najbardziej efektywnych sposobów na obniżenie kosztów ogrzewania. Każdy odzyskany kilowat to kilowat, którego nie trzeba ponownie wyprodukować.*

**Dlaczego Polacy wracają do tematu rekuperacji po pierwszej zimie?**

Bo w praktyce wychodzi, że im lepiej ocieplony i uszczelniony dom, tym gorzej będzie „oddychał”, co prowadzi do:

* zaparowanych szyb,
* ciężkiego, dusznego powietrza mimo wietrzenia,
* rosnącej wilgotności,
* większego zużycia energii,
* dyskomfortu przy większej liczbie domowników.

To sygnały, że wentylacja jest nieskuteczna, a zimą po prostu wyrzuca ciepło z budynku.

*- Rekuperacja to nie jest koszt – to zabezpieczenie budynku. Najtańsze ciepło to to, którego nie stracimy. A większość polskich domów traci je przez wentylację dużo bardziej niż powinny*. – konkluduje Waldemar Tomczuk z KERMI.

**Co to oznacza dla właścicieli domów? – trzy najważniejsze fakty**

**1. Brak rekuperacji to realne straty energii na ogrzewanie – rzędu 30–40% w sezonie.**

Nawet najlepsza izolacja nie pomoże, jeśli ciepło ucieka przez wentylację. To tak, jakby mieć doszczelnione okna, ale zostawić je uchylone.

**2. Pompa ciepła pracuje efektywnie tylko wtedy, gdy dom nie traci energii wentylacyjnej.**

Systemy grzewcze o niskiej temperaturze zasilania są wrażliwe na straty – bez rekuperacji muszą pracować dłużej i drożej.

**3. Rekuperacja daje jednocześnie komfort, stabilną jakość powietrza i niższe rachunki.**

To jedna z niewielu technologii, która przynosi korzyści od pierwszego dnia działania — i to zarówno zdrowotne, jak i finansowe.